

Sygn. akt III AUa 1109/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Agata Pyjas-Luty (spr.) |
| Sędziowie: | SSA Marta Fidzińska - Juszcak SSO del. Barbara Kosub |
| Protokolant: | st. sekr. sądowy Ewa Dubis |

po rozpoznaniu w dniu 8 kwietnia 2015 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **H. O.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.**

o ustalenie kapitału początkowego

na skutek apelacji wnioskodawczyni H. O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie Wydziału VIII Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 18 marca 2014 r. sygn. akt VIII U 2010/12

o d d a l a apelację.

Sygn. akt III AUa 1109/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w Krakowie – Wydział VIII Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania wnioskodawczyni H. O. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. z dnia 9 sierpnia 2012 r. i z dnia 23 maja 2013 r. (pkt I) oraz umorzył postępowanie co do okresów: od dnia 7 maja 1989 r. do dnia 31 lipca 1989 r. oraz od dnia 2 października 1989 r. do dnia 31 grudnia 1989 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawczyni H. O. w okresie od 12 września 1979 r. do 21 stycznia 1981 r. była zatrudniona w Spółdzielni (...) w M. na podstawie umowy o pracę nakładczą, w ramach której wykonywała pracę hafciarki ręcznej, haftując gobeliny. Wnioskodawczyni otrzymywała pracę w ilości zależnej od zamówień i nie wykazała wysokości osiąganego z tego tytułu wynagrodzenia, albowiem nie pamiętała konkretnych kwot, a zakład pracy nie posiadał kartotek płacowych. W w/w okresie wnioskodawczyni wykonywała różną ilość pracy, ponieważ w tym okresie była w ciąży i opiekowała się dwójką dzieci. Decyzją z dnia 9 sierpnia 2012 r. Zakład

Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. ustalił dla H. O. kapitał początkowy na dzień 1 stycznia 1999 r. w wysokości 68.025,32 zł, w ramach którego nie uwzględnił okresów: od 12 września 1979 r.

do 21 stycznia 1981 r. z tytułu pracy nakładczej wobec braku wykazu zarobków w rozbiciu na poszczególne miesiące oraz od 7 maja 1989 r. do 31 grudnia 1989 r., albowiem brak było informacji do jakiego oddziału ZUS odprowadzana była składka na ubezpieczenie społeczne. Po wniesieniu przez wnioskodawczynię odwołania od w/w decyzji, organ rentowy wydał kolejną decyzję z dnia 23 maja 2013 r., w której ponownie ustalił dla wnioskodawczynie kapitał początkowy na dzień 1 stycznia

1999 r., wynoszący 70.646,18 zł. Do wartości tak ustalonego kapitału początkowego uwzględniono okresy: od 7 maja 1989 r. do 31 lipca 1989 r. i od 2 października

1989 r. do 31 grudnia 1989 r. Organ rentowy nadal nie zaliczył wnioskodawczynie okresów: od 12 września 1979 r. do 21 stycznia 1981 r. z tytułu pracy nakładczej

z uwagi na brak wykazu zarobków w rozbiciu na poszczególne miesiące; od 1 sierpnia 1989 r. do 1 października 1989 r. ze względu na okoliczność zawieszenia prowadzenia działalności gospodarczej przez pracodawcę, a od 1 stycznia 1990 r. do 1 stycznia 1990 r. z uwagi na nieopłacenie składki na ubezpieczenie społeczne.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy przyjął, że odwołania nie zasługują na uwzględnienie. Powołując się na treść art. 6 ust. 2 pkt 11a i b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) oraz § 28 ust. 2 i § 32 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r.

w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz.U.

z 1976 r. Nr 3, poz. 19 ze zm.), jak również ukształtowane na tym tle orzecznictwo, Sąd Okręgowy zaakcentował, że w spornym okresie dla celów emerytalno – rentowych status chałupnika (wykonawcy) przysługiwał osobie zatrudnionej na podstawie umowy o pracę nakładczą, jeżeli w danym miesiącu otrzymała ona wynagrodzenie w wysokości co najmniej najniższego wynagrodzenia przysługującego pracownikom gospodarki uspołecznionej. Równocześnie Sąd podkreślił, że także do okresu zatrudnienia w charakterze chałupnika (wykonawcy) w zakresie uprawnień wynikających ze stosunku pracy można uwzględnić okres pracy nakładczej, w którym wykonawca uzyskiwał wynagrodzenie w wysokości co najmniej 50% wynagrodzenia uznanego w tym spornym okresie za najniższe dla pracowników gospodarki uspołecznionej. Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy zaakcentował, że w ramach przeprowadzonego postępowania dowodowego wnioskodawczynie nie przedłożyła zaświadczenia, poświadczającego wysokość osiągniętych przez nią miesięcznie zarobków, ani nie wykazała w żaden inny sposób ich wysokości, albowiem nie pamiętała żadnych konkretnych kwot zarobków, a przy tym sama przyznała, że ze względu na sytuację rodzinną (opieka na małymi dziećmi) wykonywała pracę w różnym rozmiarze. W konsekwencji Sąd Okręgowy przyjął, że wobec braku dowodów na okoliczność wysokości zarobków miesięcznych uzyskiwanych przez wnioskodawczynię w okresie od 12 września 1979 r. do 21 stycznia 1981 r. powyższy okres wykonywania pracy nakładczej nie podlegał zaliczeniu do stażu pracy ani do podstawy wymiaru kapitału początkowego, co potwierdzało zasadność zaskarżonych decyzji organu rentowego. Jednocześnie Sąd uwzględnił wnioski obu stron o umorzenie postępowania w zakresie roszczenia, uwzględnionego przez organ rentowy w ramach decyzji z dnia 23 maja 2013 r. w zakresie zaliczonego do wartości kapitału początkowego okresu od 7 maja 1989 r. do 31 lipca 1989 r. oraz od 2 października 1989 r. do 31 grudnia 1989 r. W konkluzji Sąd Okręgowy w punkcie I oddalił odwołania od zaskarżonych decyzji ZUS na zasadzie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., a w punkcie II na zasadzie art. 477¹³ k.p.c. umorzył postępowanie w zakresie zaliczonego decyzją z dnia 23 maja 2013 r. do wartości kapitału początkowego okresu od 7 maja 1989 r. do 31 lipca 1989 r. oraz od 2 października 1989 r. do 31 grudnia 1989 r.

Apelację od wyroku wywiodła wnioskodawczynie H. O.. Kwestionując zaskarżony wyrok w zakresie oddalającym jej odwołania, wnioskodawczynie podniosła, iż udowodniła okoliczność wykonywania przez nią pracy nakładczej w Spółdzielni (...)

w M. od 12 września 1979 r. do 21 stycznia 1981 r. i w okresie tym na pewno uzyskiwała dochody, albowiem wypłacano jej zasiłek macierzyński, który „był naliczany na jakiejś podstawie”. Jednocześnie wnioskodawczynie stwierdziła, iż z przyczyn losowych nie jest w stanie przedłożyć dokumentacji płacowej, potwierdzającej uzyskiwane przez nią w tym

okresie zarobki. Konkludując wnioskodawczyni zauważyła, iż choć w w/w spornym okresie posiadała potomstwo, to wiele czasu mogła poświęcić rękodziełu.

W piśmie z dnia 20 maja 2014 r., stanowiącym uzupełnienie wywiedzionej apelacji, wnioskodawczyni wniosła o przyjęcie za sporne lata kwot pieniężnych w wysokości najniższego wynagrodzenia, dających łącznie za okres od 12 września 1979 r. do 21 stycznia 1981 r. kwotę 32.105,00 zł, która po przeliczeniu odpowiadała średnio kwocie 2.006,60 zł na miesiąc. Następnie wnioskodawczyni zaznaczyła, iż połowa z tej kwoty to 1.003,30 zł, podczas gdy wpisana za ten okres w legitymacji ubezpieczeniowej średnia osiąganych przez nią zarobków wynosiła 1.134 zł, a zatem była wyższa od połowy uśrednionego najniższego wynagrodzenia. Nadto wnioskodawczyni ponownie uwydatniła, iż fakt wykonywania przez nią w w/w okresie pracy jest bezsporny i nie może ponosić odpowiedzialności za brak dokumentacji płacowej w Spółdzielni (...), skoro na okoliczność tę nie miała ona wpływu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie jest zasadna.

W rozpatrywanej sprawie w pierwszej kolejności podkreślić należy, iż stosownie do treści art. 173 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U z 2013 r., poz. 1440 ze zm.), dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., którzy przed dniem wejścia w życie ustawy opłacali składki na ubezpieczenie społeczne lub za których składki opłacali płatnicy składek, ustala się kapitał początkowy. W myśl art. 174 ust. 1 przedmiotowej ustawy, kapitał początkowy ustala się na zasadach określonych w art. 53, z uwzględnieniem ust. 2-12. W szczególności, zgodnie z w/w ust. 2, przy ustalaniu kapitału początkowego przyjmuje się przebyte przed dniem wejścia w życie ustawy: okresy składkowe, o których mowa w art. 6 (pkt 1); okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 5 (pkt 2) oraz okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 1-3 i 6-12, w wymiarze nie większym niż określony w art. 5 ust. 2 (pkt 3). Na mocy art. 174 ust. 3 w/w ustawy, podstawę wymiaru kapitału początkowego ustala się na zasadach określonych w art. 15, 16, 17 ust. 1 i 3 oraz art. 18, z tym że okres kolejnych 10 lat kalendarzowych ustala się z okresu przed dniem 1 stycznia 1999 r.

Mając powyższe na względzie podkreślić należy, iż w rozpoznawanej sprawie kwestię sporną stanowiła możliwość uwzględnienia przy ustalaniu kapitału początkowego dla wnioskodawczyni H. O. jako okresu składkowego, okresu wykonywania przez nią pracy hafciarki ręcznej od 12 września 1979 r. do 21 stycznia 1981 r. na podstawie umowy o pracę nakładczą, jaką zawarła ze Spółdzielnią (...). Na wstępie godzi się zauważyć, iż zgodnie z utrwalonym w tym zakresie poglądem doktryny prawa pracy, praca nakładczą polega na zarobkowym wykonywaniu przez osobę fizyczną na zlecenie i rachunek pracodawcy czynności - w szczególności - w zakresie: wytwarzania przedmiotów z materiałów powierzonych, naprawiania, wykańczania i konserwacji przedmiotów oraz świadczenia innych usług. Charakter prawny umowy o pracę nakładczą jest sporny, ale tylko w zakresie możliwości jej zakwalifikowania na podstawie różnych instytucji prawa cywilnego, w tym zwłaszcza umowy o dzieło czy umowy o świadczenie usług. W ramach umowy o pracę nakładczą wykonawca zobowiązuje się wobec nakładcy do osiągnięcia określonych rezultatów, przy czym strony nie określają wyraźnie przedmiotu umowy, zostaje on określony przez nakładcę dopiero w momencie udzielenia indywidualnego zlecenia. Wykonujący pracę nakładczą może w zasadzie pracować w dowolnym miejscu i czasie, zaś ryzyko związane ze świadczeniem pracy nakładczej ponosi - inaczej niż w stosunku pracy - osoba, która podjęła się tej pracy. Prawo do wynagrodzenia za pracę nakładczą oraz jego wysokość uzależnione są od konkretnego rezultatu pracy. Mimo wielu różnic, praca nakładczą wykazuje również szereg podobieństw do pracy świadczonej w prawnym stosunku pracy. Z tej też przyczyny ustawodawca przyznał osobom wykonującym ten rodzaj pracy szereg uprawnień pracowniczych w celu upodobnienia sytuacji prawnej tych osób do sytuacji prawnej pracowników zarówno w sferze prawa materialnego, jak i procesowego. Całością uprawnień osób wykonujących pracę nakładczą reguluje wydane na podstawie delegacji zawartej w art. 303 k.p. rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz. U. z 1976 r. Nr 3, poz. 19 ze zm.). W szczególności podkreślić należy, że § 3 tego rozporządzenia stanowi, iż w umowie o pracę nakładczą strony określają minimalną miesięczną ilość pracy, której wykonanie należy do obowiązków wykonawcy. Minimalna ilość pracy

powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie, co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia określonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej na podstawie art. 77⁴ pkt 1 kodeksu pracy, zwanego dalej „najniższym wynagrodzeniem”. Przepis ten stanowi warunek konieczny (konstrukcyjny) umowy o pracę nakładczą, odróżniający ją w sposób zdecydowany od pozostałych umów cywilnoprawnych - właśnie z uwagi na cel ustawodawcy upodobnienia sytuacji prawnej wykonawców do sytuacji prawnej pracowników. Z powyższym przepisem koresponduje § 32 ust. 2 w/w rozporządzenia, który w brzmieniu obowiązującym w spornym okresie, stanowił, iż do okresu zatrudnienia w ramach stosunku pracy w zakresie uprawnień wynikających z tego stosunku wlicza się okres pracy nakładczej, w którym wykonawca uzyskiwał wynagrodzenie w wysokości co najmniej 50% wynagrodzenia uznanego w tym okresie za najniższe dla pracowników gospodarki społecznej. Wykładnia funkcjonalna i systemowa przepisów prawa pracy i prawa ubezpieczeń społecznych prowadzi zatem do wniosku o doniosłości prawnej tylko takiej umowy o pracę nakładczą, w której strony uzgodniły i faktycznie realizowały rozmiar wykonanej pracy nakładczej w ilości gwarantującej wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 r.: III UK 73/07, LEX nr 356045; III UK 74/07, LEX nr 376437; III UK 75/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 53, LEX nr 478549; III UK 76/07, LEX nr 465905 oraz III UK 77/07, LEX nr 465895, a także wyrok SN z dnia 13 października 2010 r., II UK 105/10, LEX nr 687035).

Odnosząc się zaś wprost do możliwości zaliczenia okresu wykonywania pracy nakładczej do stażu ubezpieczeniowego jako okresu składkowego podkreślić należy, iż zgodnie z treścią art. 6 ust. 2 pkt 11 w/w ustawy o emeryturach i rentach z FUS za okresy składkowe uważa się również przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r. okresy wykonywania na obszarze Państwa Polskiego pracy nakładczej: objętej obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, za które opłacono składkę na to ubezpieczenie lub w których występowało zwolnienie od opłacania składki (lit. a); zaś przed dniem objęcia obowiązkiem ubezpieczenia z tego tytułu, jeżeli w tych okresach osoba wykonująca taką pracę uzyskiwała wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy obowiązującego najniższego wynagrodzenia, określonego na podstawie przepisów Kodeksu pracy (lit. b).

Jednocześnie, na gruncie powyższych regulacji ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z treścią w/w unormowań rozporządzenia Rady Ministrów z 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą, jakichkolwiek wątpliwości nie mogło budzić przyjęcie, iż zarówno w okresie przed dniem objęcia osób wykonujących pracę nakładczą obowiązkiem ubezpieczenia, jak i po tym dniu, a zatem z dniem wejścia w życie przedmiotowego rozporządzenia Rady Ministrów z 1975 r., sam fakt zawarcia umowy o pracę nakładczą i wykonania takiej pracy w ściśle oznaczonym czasie, nie mógł stanowić podstawy do zaliczenia wykonywania tejże pracy nakładczej do okresu składkowego w rozumieniu art. 6 ust. 2 pkt 11 ustawy o emeryturach i rentach z FUS bez udokumentowania, że wykonawca otrzymał wynagrodzenie wynoszące co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia, obowiązującego w tym okresie (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 czerwca 2008 r., III AUa 476/08, OSA 2009/6/69-75). Innymi słowy – tak jak trafnie zauważył to Sąd Okręgowy - do uznania okresu pracy nakładczej za okres składkowy konieczne jest bowiem ustalenie, że wykonawca osiągał wynagrodzenie w wysokości odpowiadającej co najmniej połowie obowiązującego wówczas najniższego wynagrodzenia (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 stycznia 2007 r., III AUa 1080/06, OSA 2008/10/33, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2006 r., I UK 327/05).

Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe, a konkretnie dopuszczone w jego ramach dowody w postaci: świadectwa pracy z dnia 3 sierpnia 1999 r., potwierdzającego okres i fakt wykonywania przez wnioskodawczynię pracy nakładczej (k. 48 a.s.) oraz legitymacji ubezpieczeniowej, zawierającej na stronie 83 informację o przeciętnym miesięcznym zarobku, jaki H. O. osiągnęła w całym okresie wykonywania pracy nakładczej od dnia 12 września 1979 r. do dnia 21 stycznia 1981 r. (k. 6 a.s.) nie dawały zaś podstaw do przyjęcia, iż w tymże spornym okresie (w każdym jego miesiącu) wnioskodawczyni uzyskiwała wynagrodzenie stanowiące co najmniej połowę najniższego obowiązującego w tym okresie wynagrodzenia za pracę, co umożliwiałoby zaliczenie jej tegoż zatrudnienia w poczet okresów składkowych, uwzględnianych przy ustalaniu kapitału początkowego na mocy art. 6 ust. 2 pkt 11 lit.a w zw. z art. 174 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W odniesieniu do zamieszczonej

w legitymacji ubezpieczeniowej kwocie średniego (przeciętnego) miesięcznego wynagrodzenia uzyskanego przez wnioskodawczynię z całego okresu świadczenia przez nią pracy nakładczej czyli od dnia 12 września 1979 r. do dnia 21 stycznia 1981 r., podkreślić należy, że żaden przepis nie przewiduje możliwości obliczania wynagrodzenia za dany rok czy miesiąc kalendarzowy w ten sposób, by na podstawie zarobków podanych łącznie za kilka lat czy kilka miesięcy obliczyć wynagrodzenie roczne czy miesięczne, dzieląc łączną kwotę wynagrodzeń przez liczbę lat czy miesięcy, za które je wpisano.

Nadto, nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż opierając się tylko i wyłącznie na wpisanej w legitymacji ubezpieczeniowej łącznej wysokości wynagrodzenia za cały sporny okres ponad 15 miesięcy nie można ustalić wysokości faktycznie uzyskanego przez wnioskodawczynię wynagrodzenia za poszczególne miesiące, jak i poszczególnych składników tego wynagrodzenia. Składniki te mogły być inne w każdym miesiącu i nie można było mieć pewności czy od wszystkich tych składników zostały odprowadzone składki na ubezpieczenie, skoro nie każdy rodzaj przychodu jest wliczany do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia. Innymi słowy nie dość, że wysokość osiąganego przez wnioskodawczynię wynagrodzenia mogła być różna w każdym miesiącu (zwłaszcza, że równocześnie w tym okresie wychowywała ona dwójkę dzieci i jak sama przyznała „nie miała za dużo czasu na pracę”), to również nie mamy pewności czy w każdym miesiącu osiągnana przez wnioskodawczynię kwota wynagrodzenia stanowiła co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia, obowiązującego w tym okresie, a zatem czy została zrealizowana kluczowa przesłanka umożliwiająca uwzględnienie danego miesiąca za okres wykonywania pracy nakładczej, stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych, a tym samym okres składkowy na gruncie ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Odmiennych ustaleń w tym zakresie nie pozwala dokonać podnoszona przez wnioskodawczynię w apelacji okoliczność korzystania przez nią z urlopu macierzyńskiego i pobierania zasiłku macierzyńskiego po ustaniu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę nakładczą. Choć bowiem okoliczność przebywania na urlopie macierzyńskim i pobierania związanych z tym świadczeń niewątpliwie uzasadnia twierdzenie o wcześniejszym, tj. poprzedzającym ten okres podleganiu ubezpieczeniom społecznym, to jednocześnie nie pozwala ona na dokonanie jakichkolwiek ustaleń co do długości tegoż okresu podlegania ubezpieczeniom społecznym. Choć bowiem w świetle aktualnych unormowań, tak i na gruncie obowiązujących w spornym okresie przepisów kodeksu pracy i ustawy z dnia 17 grudnia 1974 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. z 1975 r. Nr 34, poz.188 ze zm.), znajdujących zastosowanie do wykonawców na podstawie § 18 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą, bezspornym było, że za czas urlopu macierzyńskiego przysługuje zasiłek macierzyński, gdy dziecko urodzi się w okresie ubezpieczenia chorobowego, to równocześnie przepisy art. 12 w zw. z art. 34 ust. 5 w/w ustawy o świadczeniach pieniężnych, przewidywały możliwość ustalenia podstawy wymiaru zasiłku macierzyńskiego z przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia wypłaconego pracownikowi za okres 6 miesięcy kalendarzowych poprzedzających miesiąc urodzenia dziecka (art. 12 ust. 1), bądź za okres 12 takich miesięcy kalendarzowych, gdy wynagrodzenie ulegało znacznemu wahaniu ze względu na charakter pracy lub zasady wynagradzania (art. 12 ust. 2), przy czym możliwa była również sytuacja, że prawo do zasiłku macierzyńskiego powstało przed upływem w/w okresów (czyli odpowiednio w okresie krótszym niż 6 czy 12 miesięcy), kiedy to podstawę wymiaru zasiłku ustalało się miesięcznie poczynając od trzeciego miesiąca kalendarzowego kwartału za okres 3 miesięcy, na podstawie przeciętnego wynagrodzenia z poprzedniego kwartału, ogłaszanego dla celów emerytalnych. Szczegółowe zasady ustalania podstawy wymiaru i obliczania zasiłku oraz przypadki, w których ze względu na charakter pracy lub zasady wynagradzania za podstawę wymiaru zasiłku macierzyńskiego przyjmowano wynagrodzenie z okresu 12 ostatnich miesięcy kalendarzowych, regulowało rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 października 1975 r. w sprawie zasad obliczania zasiłków z ubezpieczenia społecznego oraz pokrywania wydatków na te zasiłki (Dz. U. Nr 35, poz.193 ze zm.), które w ramach

§ 7 ust. 3 przewidywało, iż dla osób wykonujących pracę nakładczą podstawę wymiaru zasiłku (chorobowego, macierzyńskiego) stanowi przeciętne miesięczne wynagrodzenie (dochód) z okresu 3 miesięcy.

Jednocześnie w ramach art. 58 ust. 2 ustawy z 1974 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa wskazano, iż przepisy tej ustawy (za wyjątkiem przepisów dotyczących zasiłku wyrównawczego i opiekuńczego) stosuje się do osób wykonujących pracę nakładczą, spełniających warunki wymagane

do uznania ich za pracowników w rozumieniu przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. Przepis § 27 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą stanowił zaś, że wykonawcę uważa się za pracownika w rozumieniu przepisów o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, o ubezpieczeniu społecznym, ubezpieczeniu rodzinnym oraz o świadczeniach pieniężnych z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, jeżeli nie jest objęty tymi przepisami z innego tytułu, a § 28 ust. 1 tego rozporządzenia potwierdzał, że informacje o jednostce

orzeczenia sądów

wykonawca ma prawo do świadczeń przewidzianych w przepisach wymienionych w § 27 na zasadach w nich określonych. Korespondujący z tym unormowaniem przepis § 28 ust. 2 w/w rozporządzenia przewidywał zaś, że w przypadkach gdy prawo do w/w świadczeń lub wliczanie okresów zatrudnienia w zakresie tego prawa zależy od wymiaru czasu pracy, wykonawcę uważa się w danym miesiącu kalendarzowym za zatrudnionego w pełnym wymiarze czasu, jeżeli otrzymał wynagrodzenie w wysokości co najmniej najniższego wynagrodzenia.

Mając powyższe na względzie podsumować należy, iż wbrew twierdzeniom wnioskodawczynie sam fakt przebywania na urlopie macierzyńskim i pobierania w czasie jego trwania zasiłku macierzyńskiego nie daje podstaw do przyjęcia, że cały sporny okres wykonywania przez nią pracy nakładczej, poprzedzający korzystanie przez nią ze świadczeń z tytułu macierzyństwa, a zatem okres od dnia 12 września 1979 r. do dnia 21 stycznia 1981 r. był okresem podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu wykonywania pracy nakładczej. Fakt ten – na tle funkcjonujących w tym zakresie w/w unormowań prawnych – nie umożliwia bowiem sam z siebie dokonania ustaleń co do faktycznych okresów, a konkretnie co do liczby miesięcy, w których wnioskodawczynie podlegała ubezpieczeniu społecznemu z tytułu wykonywania pracy nakładczej, co warunkowało uzyskiwanie przez nią w tychże miesiącach wynagrodzenia w wysokości co najmniej połowy najniższego (minimalnego) wynagrodzenia za pracę. Również zamieszczone w legitymacji ubezpieczeniowej wyliczenie średniego wynagrodzenia uzyskanego z całego spornego okresu od dnia 12 września 1979 r. do dnia 21 stycznia 1981 r. – jako przewyższającego w przeliczeniu na miesiąc połowę najniższego wynagrodzenia nie oznacza, że takie wynagrodzenie wnioskodawczynie uzyskiwała w każdym jednym miesiącu tegoż okresu, a tylko takie miesiące mogłyby zostać zaliczone jako okresy ubezpieczenia, tj. okresy składkowe podlegające uwzględnieniu przy ustalaniu kapitału początkowego. Należy bowiem mieć na uwadze, iż ustalenie wysokości osiąganych zarobków musi wynikać z materiału dowodowego pozwalającego z wysokim stopniem prawdopodobieństwa graniczącym z pewnością ustalić wysokość wynagrodzeń wypłaconych indywidualnie danemu ubezpieczonemu, od których odprowadzono składki na ubezpieczenie społeczne, a ciężar udowodnienia tych okoliczności spoczywa na ubezpieczonym zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 k.c. Nie jest tym samym uprawniony pogląd wnioskodawczynie, iż w zaistniałej w niniejszej sprawie sytuacji niektóre fakty nie muszą być udowodnione, a prawo wymaga jedynie ich uprawdopodobnienia. Przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych są bowiem normami bezwzględnie obowiązującymi i nie zawierają unormowań, które pozwalałyby na ustalenie wynagrodzenia, będącego bazą do wyliczenia podstawy wymiaru w sposób przybliżony lub prawdopodobny (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2007 r. I UK 36/07, LEX nr 390123 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 czerwca 2007 r., III AUa 482/07, OSA 2009/1/1). Konsekwentnie, w przedmiotowym zakresie właśnie z uwagi na bezwzględnie obowiązujący charakter przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jednoznacznie wykluczona jest również możliwość odwoływania się do zasad współzycia społecznego, wobec czego podstaw do zmiany przyjętego przez Sąd Okręgowy stanowiska nie dawała również okoliczność braku wpływu (zawinienia) wnioskodawczynie na zaistniały stan rzeczy, tj. niemożność przedłożenia przez nią niezbędnej dokumentacji płacowej z okresu zatrudnienia w Spółdzielni (...) (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 czerwca 2007 roku, III AUa 482/07, Apel.-W-wa 2008/1/154).

Nadto godzi się również zauważyć, iż wobec niemożności przedłożenia wymaganej dokumentacji płacowej z okresu zatrudnienia w Spółdzielni (...) w M. od 12 września 1979 r. do 21 stycznia 1981 r., jak również innych środków dowodowych wskazujących precyzyjnie wysokość uzyskiwanych w tym okresie zarobków, okoliczność jednoczesnego udokumentowania przez wnioskodawczynię samego faktu zatrudnienia w tymże zakładzie pracy, nie uzasadniała również - tak jak to byłoby możliwe w przypadku osób o statusie pracownika - przyjęcia za w/w okresy –

odpowiednio połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę (najniższego wynagrodzenia obowiązującego w tym okresie w jednostkach gospodarki społecznej; zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2003 r., III UZP 2/03, OSNP 2003/14/338 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 23 listopada 2012 r., III AUa 865/12, POSAG 2013/3/96-116). Okres wykonywania pracy na podstawie umowy o pracę nakładczą nie jest bowiem okresem pozostawania w stosunku pracy w rozumieniu art. 15 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, zgodnie z którym - jeżeli nie można ustalić podstawy wymiaru składek w okresie pozostawania w stosunku pracy wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru emerytury i renty, za podstawę wymiaru składek przyjmuje się kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy. Godzi się bowiem zauważyć, że ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r., poz. 121) nie utożsamia stosunku pracy z zatrudnieniem na podstawie umowy o pracę nakładczą, traktując je jako odrębne rodzaje zatrudnienia. Stosownie do treści art. 8 ust. 1 w/w ustawy za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2 i 2a. Przepis ust. 3 art. 8 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stanowi zaś, że za osobę wykonującą pracę nakładczą uważa się osobę zatrudnioną na podstawie umowy o pracę nakładczą. Analogiczny pogląd został wyrażony przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 stycznia 2008 r. (III UK 73/07), w którym wskazano, że fakt, iż osoby wykonujące pracę nakładczą nie pozostają w stosunku pracy, wynika już z rozwiązań przyjętych w Kodeksie pracy, gdzie zwłaszcza art. 303 § 2 k.p. wymienia stosunek pracy i obok niego umowę o pracę nakładczą jako dwie różne podstawy zatrudnienia, a ponadto art. 2 k.p., określając osoby będące pracownikami, pomija osoby wykonujące pracę nakładczą. Oczywistym jest tym samym, że wprowadzenie na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z 31 grudnia 1975 r. do umowy o pracę nakładczą szeregu uprawnień pracowniczych nie przekreśla cywilnoprawnego charakteru tej umowy. Mając powyższe na względzie stwierdzić zatem należy, że w niniejszej sprawie nie mógł znaleźć zastosowania art. 15 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, umożliwiający - przy bezspornym fakcie zatrudnienia wnioskodawczyni - przyjęcie jej za w/w okresy wykonywania pracy nakładczej – odpowiednio połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę.

W konkluzji, wobec nieudowodnienia okoliczności osiągnięcia przez wnioskodawczynię w okresie od 12 września 1979 r. do 21 stycznia 1981 r. miesięcznego wynagrodzenia w wysokości co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia za pracę, apelacja jako nie zawierająca usprawiedliwionych zarzutów podlegała oddaleniu na zasadzie art. 385 k.p.c.